



Żyjemy w czasach, w których miesiące — a nawet lata — poświęca się na przygotowanie ślubu... ale zaledwie kilka godzin na przygotowanie małżeństwa.

Dbą się o szczegóły sukni, restauracji, muzyki, kwiatów. A co z duszą? A co z powołaniem? A co z wiecznością, która zaczyna się w dniu, gdy dwoje staje się „jednym ciałem” (por. Rdz 2,24)?

Kurs przedmałżeński nie jest administracyjnym wymogiem parafii. Nie jest formalnością potrzebną do uzyskania dokumentu. W rzeczywistości jest jednym z najbardziej decydujących momentów duchowych w życiu pary.

W tym artykule pogłębimy — z teologiczną rzetelnością i duszpasterską wrażliwością — czym naprawdę jest kurs przedmałżeński, jakie ma historyczne i doktrynalne fundamenty oraz jak może stać się prawdziwą szkołą świętości dla tych, którzy przygotowują się do Sakramentu Małżeństwa.

1. Małżeństwo: O Wiele Więcej Niż Ludzka Miłość

Aby zrozumieć sens kursu przedmałżeńskiego, najpierw musimy pojąć, czym jest małżeństwo w świetle wiary katolickiej.

Małżeństwo nie jest jedynie kontraktem cywilnym ani projektem uczuciowym. Jest **Sakramentem**, ustanowionym przez Chrystusa.

Katechizm naucza, że małżeństwo jest:

„Przymierzem, przez które mężczyzna i kobieta tworzą ze sobą wspólnotę całego życia, skierowaną ze swej natury ku dobru małżonków oraz ku zrodzeniu i wychowaniu potomstwa.”

Święty Paweł podnosi je do jeszcze głębszego wymiaru, gdy mówi:

„Tajemnica to wielka, a ja mówię w odniesieniu do Chrystusa i do



„Kościoła” (Ef 5,32).

Małżeństwo chrześcijańskie jest żywym obrazem miłości Chrystusa do Kościoła. Jest wiernością aż do śmierci. Jest całkowitym darem z siebie. Jest krzyżem i chwałą.

Skoro tak jest — a tak właśnie jest — jak można nie przygotować się do niego dogłębnie?

2. Historia Przygotowania do Małżeństwa w Kościele

W pierwszych wiekach chrześcijaństwa małżeństwo było przygotowywane w ramach wspólnoty i pod kierunkiem biskupa lub kapłana. Nie istniały zorganizowane kursy jak dziś, ale było poważne towarzyszenie duchowe i moralne.

Na przestrzeni wieków, szczególnie po Sobór Trydencki, Kościół zaczął wyraźniej regulować kanoniczną formę małżeństwa, podkreślając konieczność odpowiedniego przygotowania doktrynalnego i moralnego.

W XX wieku, zwłaszcza po Sobór Watykański II, Kościół pogłębił duszpasterski wymiar małżeństwa jako powołania i drogi do świętości. Od tego czasu przygotowanie przedmałżeńskie zostało bardziej formalnie ustrukturyzowane w niemal wszystkich diecezjach świata.

Nie jest to „nowoczesny wynalazek”, lecz duszpasterska odpowiedź na pilną rzeczywistość: małżeństwa potrzebują solidnych fundamentów.

3. Czym Naprawdę Jest Kurs Przedmałżeński?

Z teologicznego punktu widzenia kurs przedmałżeński stanowi część bezpośredniego przygotowania do sakramentu. Tradycyjnie wyróżnia się trzy etapy:

1. **Przygotowanie dalsze:** formacja w rodzinie i w życiu chrześcijańskim od dzieciństwa.
2. **Przygotowanie bliższe:** narzeczeństwo przeżywane po chrześcijańsku.
3. **Przygotowanie bezpośrednie:** kurs przedmałżeński i duszpasterskie towarzyszenie



przed ślubem.

Ten kurs nie jest jedynie spotkaniem informacyjnym. Jest:

- Formacją doktrynalną o Sakramencie.
- Refleksją nad nierozzerwalnością.
- Zrozumieniem otwartości na życie.
- Wskazówkami dotyczącymi życia małżeńskiego.
- Rozeznaniem potrzebnej wolności i dojrzałości.

Ponieważ małżeństwo wymaga trzech zasadniczych elementów:

- Wolności.
- Wierności.
- Otwartości na życie.

Bez tych elementów zgoda małżeńska byłaby nieważna.

4. Głęboki Wymiar Teologiczny: Zgoda i Sakrament

W małżeństwie szafarzami sakramentu są sami małżonkowie.

To nie kapłan „udziela ślubu”. To narzeczeni poprzez wolną i świadomą zgodę oddają się sobie nawzajem przed Bogiem.

Dlatego Kościół tak mocno podkreśla znaczenie przygotowania.

Zgoda musi być:

- Wolna (bez zewnętrznej presji).
- Pełna (bez wykluczania istotnych elementów).
- Ostateczna (na całe życie).
- Otwarta na płodność.

Rzetelny kurs przedmałżeński pomaga narzeczonemu stawiać niewygodne, lecz konieczne pytania:

- Czy jesteśmy gotowi pozostać wierni w chorobie?



- Czy akceptujemy możliwość posiadania dzieci?
- Czy rozumiemy, że małżeństwo jest nierozzerwalne?
- Czy wiemy, że miłość to nie tylko emocja, ale decyzja?

To rozeznanie nie jest pesymizmem. Jest miłością.

5. Współczesny Kontekst: Dlaczego Jest To Bardziej Konieczne Niż Kiedykolwiek

Żyjemy w kulturze naznaczonej:

- Niestabilnymi relacjami.
- Indywidualizmem.
- Lękiem przed zobowiązaniem.
- Normalizacją rozwodu.
- Wspólnym zamieszkaniem bez małżeństwa.

Dziś kurs przedmałżeński jest naprawdę kontrkulturowy.

Jest cichym ogłoszeniem, że miłość jest możliwa, że wierność istnieje, że łaska przemienia.

W świecie, który boi się „na zawsze”, Kościół nadal mówi: tak, to możliwe.

Ale nie tylko ludzkimi siłami.

Dzięki łasce sakramentalnej.

6. Zastosowania Praktyczne: Jak Dobrze Przeżyć Kurs

Tutaj refleksja staje się konkretna.

Jeśli jesteście narzeczonymi lub towarzyszyce parom jako duszpasterze, te wskazówki mogą przemienić to doświadczenie:



1. Nie Traktujcie Go Jako Obowiązku, Lecz Jako Dar

Idźcie z otwartym sercem. Bóg może przemówić nawet przez proste spotkanie.

2. Prowadźcie Głęboki Dialog

Nie ograniczajcie się do słuchania. Po każdym spotkaniu rozmawiajcie ze sobą.

- Co nas poruszyło?
- W czym się nie zgadzamy?
- Jakie mamy lęki?

3. Módlcie Się Razem

Nawet krótko. Małżeństwo zaczyna się mocno, gdy zaczyna się na kolanach.

4. Przystąpcie do Spowiedzi Przed Ślubem

Małżeństwo zaczyna się lepiej, gdy zaczyna się w stanie łaski.

5. Poszukajcie Małżeństwa-Mentora

Doświadczenie innych chrześcijańskich małżeństw jest ogromnym skarbem.

7. Krzyż w Małżeństwie: Nikt Wam Tego Nie Powie... Ale To Jest Istotne

Wiele powierzchownych kursów mówi jedynie o komunikacji i psychologii (co jest ważne), lecz zapomina o czymś fundamentalnym: małżeństwo uczestniczy w tajemnicy Krzyża.

Chrystus umiłował aż do końca.

Małżeństwo chrześcijańskie oznacza:

- Ciągłe przebaczenie.
- Wyrzeczenie.
- Ofiarę.



- Pokorę.

Bez Krzyża małżeństwo staje się kruchą umową.

Z Krzyżem staje się drogą uświęcenia.

8. Kurs Przedmałżeński Jako Szkoła Świętości

Ostatecznym celem nie jest piękna ceremonia.

Jest nim wspólne dojście do Nieba.

Małżeństwo jest powołaniem. A każde powołanie wymaga formacji.

Dobrze przeżyty kurs przedmałżeński może być:

- Momentem nawrócenia.
 - Oczyszczeniem intencji.
 - Odkryciem wiary na nowo.
 - Początkiem duchowości małżeńskiej.
-

9. Ostatnie Słowo Do Ciebie

Jeśli wkrótce bierzesz ślub:

Nie lekceważ tego czasu.

Nie przechodź przez niego pośpiesznie.

Nie trywializuj go.

Możliwe, że za dziesięć lat bardziej będziesz pamiętać głęboką rozmowę z kursu niż smak weselnego menu.

Małżeństwo jest wymagającą drogą. Ale jest też jedną z najpiękniejszych, gdy przeżywa się je



z Chrystusem w centrum.

Bo gdy dwoje zawiera małżeństwo w Nim, nie są już tylko dwojgiem.

Są trojgiem.

A gdy Chrystus podtrzymuje więź, „tak” przestaje być kruche i staje się wiecznością.

Niech kurs przedmałżeński nie będzie formalnością przed ślubem.

Niech stanie się fundamentem całego życia.